

## cz. IV Skala wielkosci czlowieka do rzeczy wszelkich

18/04/2010 18:54 by Andrzej Struski

### Skala wielkosci czlowieka do rzeczy wszelkich.

Do tego by dobrze ocenic procesy fizyczne zachodzace w toku ewolucji wszechswiata, niezbedna jest skala porownawcza. Czlowiek ocenia swoje otoczenie wedlug mozliwosci swoich zmyslow. Wszelkie skale stosowane do oceny poznanych rzeczy, odnosi do tych, ktore zna najlepiej, ktore sa mu najblizsze, czyli do swiata wlasnego zycia. Informacje o wielkosciach rzeczy, ktorych nie obejmuje zmyslami, czesto blokują jego wyobraznie. Przytloczyc moze go, ogrom kosmicznych przestrzeni z kolei pominię rzeczy niewyobrazalnie male.

Te rzeczy, ktore nalezy poznać w teorii powstania wszelkiego zycia we wszechswiecie, sa zarowno niewyobrazalnie duze, jak i niewyobrazalnie male.

Tych, ktorzy chca wysilic swoja wyobraznie, poprowadze taka droge by mogli "zobaczyc" oczami wyobrazni, idac po kolejnych stopniach skali, od swiata nas otaczajacego do pierwszej czastki w ewolucji materii. Tam mozna porownac wszystkie skale, zarowno te, ktore tworza atom, jak i te, ktore posiadaja moc udzwigniecia wszechswiata.

Â Â Â Mozesz "spojrzec" z takiego miejsca, skad "widac", jak powstaje, potencjal mocy wszechswiata.

Â Â Zobaczyc (oczami wyobrazni), jak rozpoczyna bieg ewolucja wszechswiata, jest chyba, najwiekszym pragnieniem fizyka i nie tylko.

Â Â Sprobuje "pokazac" wszystkim tym, ktorzy wybiora sie wraz ze mna w podroz wyobraznia do okolic zrodla materii wszechswiata, w czasie, gdy ono powstawalo. Moze ktos zapytac, dlaczego do okolic a nie do samego zrodla?

Â Â

Â Â "Zblizenie sie do jadra wszechswiata, jest najbardziej niebezpieczna czynnoscia, jaka mozna wykonac we wszechswiecie. Gdy sie przekroczy bezpieczna granice, to nawet mysli gina w otchlani jego grawitacji." Moc czarnej dziury dzwigajacej galaktyke w stosunku do mocy jadra wszechswiata, jest wrez znikoma. A przeciez to w otchlani wiru grawitacyjnego takiej czarnej dziury, gina nie tylko pedzace fotony swiatla, ale nawet cale zbiory gwiazdne. Jadro wszechswiata " matka czarnych dziur, potrafi wciagnac potezna centralna czarne dziure w postaci jadra galaktyki z jej cala masa galaktyczna, prostujac jej wir a ja sama rozciagnac jak nitke.

Niewyobrazalna moc grawitacji i szybkoosc rotacji jadra wszechswiata, tak w najwiekszym skrocie, mozna opisac warunki, jakie panuja w samym jadrze wszechswiata i w jego okolicy.

Â Â Miliardy lat swietlnych przestrzeni, w ktorej nie ostoi sie nic, z wyjatkiem wystrzelowanych przez samo jadro spiral intergalaktycznych. Prawdziwa proznia a w samym srodku moc i potega centralnej czarnej dziury " jadra wszechswiata.

### Â Zrodlo materii.

Â Â Zyjemy na powierzchni planety, pod stopami mamy materie stala, otaczac nas moze ciecz, lub srodowisko gazowe, mozemy zobaczyc swiatlo i uslyszec dzwiek. Szostym stanem materialnym, ktory jest przypisany biologii jest "eter", zwany rowniez stanem nie materialnym, lub duchowym. Wysoko nad nami "niebo", lub jak mowi nauka przestrzen kosmiczna, srodowisko fizyczne, ktore gromadzi w sobie wszystkie istniejace stany materii z nami wlacznie. Istniejemy na granicy swiatow, kosmicznego i biologicznego. Kazdy z nich jest inny, lecz zbudowane sa z takiej samej materii tylko inaczej zageszczonej. Instrumentem, ktory steruje zageszczeniem materii jest pole magnetyczne przynalezne kazdej czastce istniejacej we wszechswiecie.

Zrodlem wszelkiej materii we wszechswiecie, jest ta sama czastka, z jakich jest zbudowane jadro wszechswiata. Tam wystepuje w czystej postaci, tu wokol nas w zbiorach, ktore wokol siebie zgromadzila.Â

## Â Droga do zrodla materii.

Â Â Olbrzymia wielkosc jadra wszechswiata, nie odzwierciedla wielkosc pierwotnych czastek. Te czasteczki, ktore sa wyrzucone w postaci strumienia intergalaktycznego, zainicjuja laczenie sie czastek (calostki Platona) czarnej materii w formy materii wszechswiata. Posiadaja one mikro wielkosc w stosunku do atomu chcemy tym bardziej chcemy stosunku do czlowieka. Jezeli chcemy "zaobserwowac" i zrozumiec pierwszy etap ewolucji wszechswiata z poziomu skali swiata nas otaczajacego, musimy przeskalowac nasze odniesienie wielkosc przestrzennej w stosunku do tych czastek.

Â Â Jak to uczynic?

Â Â Â Istnieje miara wspolna dla wszystkiego, co istnieje w przestrzeni wszechswiata. Taka miara jest skalowanie czworoscianu regularnego. Przestrzen czworoscianu regularnego, jest powielarna jednostka a jego skalowanie przez jeden, pozwala zachowac stala proporcje.

Â Â Wyobrazmy sobie swoja postac, jako czlowieka stojacego w przestrzeni geometrycznej czworoscianu regularnego. Ponad glowa w miejscu wierzcholka czworoscianu widnieje niewielka kula. Trzy identyczne kulki znajduja sie w miejscu wierzchoлков przy podstawie a wiec przy scianie czworoscianu, na ktorej stoimy. Te cztery kulki, ktore tworza geometryczna forme czworoscianu regularnego i nasza postac to w wyobrazni caly zbior. Taki zbior zachowamy w myslach, na czas "podrozy nasza wyobraznia do zrodla.

Â Â Nastepnie w wyobrazni przeskalujemy "nasz" czworoscian do wielkosc czworoscianu, w ktorym znajduje sie pojedynczy atom.

Â Â Co zobaczymy obok siebie?

## Â Najmniejsza forma biologiczna, komorka.

Â Â Staramy sie wyobrazic sobie nasz zbior, czworoscian i w nim stojaca postac czlowieka a nastepnie pomniejszyc go do wielkosc pojedynczej komorki. Skala, jaka musimy zastosowac to pomniejszenie razy miliard. Zdawac by sie moglo rzecz niewyobrazalna, jednak w rzeczywistosci zycia biologicznego, najblizsza nam wystepujaca skala. Pomiedzy komorka biologiczna a organizmem wyzszeo rzedu, nie ma innych form dzialajacych jako niezalezna forma zycia.

Komorka jest ustrojem, ktory dziala jako niezalezny mechanizm biologiczny, posiadajacy wlasne procesy sterowania. Zapis genetyczny w postaci spiralnie ulozoneo zbiorow, ktore sa zbudowane z pieciu podstawowych atomow. Komorka biologiczna jest wrecz fabryka chemiczna z wlasnymi procesami sterowania. Jej masa materialna to zbior zlozony z milionow atomow.

## Â Atomy.

W tym miejscu skalowania naszego odniesienia do wielkosc atomu, musimy wytezye wyobraznie. Forma przestrzena czworoscianu, ktory odnosi sie do swiata nas otaczajacego i istnieje wokol naszej ludzkiej postaci, jest w tej skali olbrzymim obiektem. Te kulki, ktore sa na wierzchołkach pierwszego czworoscianu, tworza dlugie rzedy kuleczek i pokazuja czworoscian wielkosc jednej komorki biologicznej. Tam stoimy a obok widac komorke, tak duza jak postac czlowieka. I ponownie widzimy dlugie rzedy kuleczek na wierzchołkach skalujacych sie czworoscianow, az zobaczymy obok atom, ktory jest wielkosc naszej postaci. Do skali atomu komorki biologiczne wygladaja jak olbrzymie gory.

W przestrzeni, jaka zajmuje ustroj fizyczny atomu, widoczne jest jego jadro, ktore w stosunku do obecnej skali naszej postaci wyglada jak mala polyskujaca stalowa kulka. Wokol tego jadra w jego przestrzeni grawitacyjnej widoczny jest orbitujacy elektron, drobina tak mala jak ziarenko piasku. W przestrzeni grawitacyjnej atomu, sa widoczne jeszcze inne zbiory materii, drobne pyłki, ktore zostaly przechwycone jego grawitacja. Mozna zauwazyc jak przelatujace fotony swiatla pozostawiaja po sobie swieczace smuzki, jak komety w ukkladzie slonecznym. Foton, ktory uderzy w orbitujacy elektron, morze wybic czesc jego materii skladowej, lub z elektronem sie polaczyc zwiakszajac jego mase. Przelatujace fotony swiatla posiadaja rozne wielkosc i tylko te najwieksze moga zaklocic regularny ruch elektronu po jego orbicie.

Â Â Oczami wyobrazni "widzimy" teraz atom w jego naturalnej wielkosci. Jednak daleko nam jeszcze do celu naszej drogi. To, co teraz widzimy w budowie zbioru atomowego pokazuje nam, jaki ten zbior jest olbrzymi w stosunku do "czalostki", pojedynczej czastki ciemnej materii. Proton, ktorego masa jest okolo dziesiec tysiecy razy wieksza od masy orbitujacego elektron. Inne drobiny, zlapane w pole grawitacji protonu "jadra atomu, one rowniez posiadaja swoja budowe. Obraz atomu, uzmyslawia nam jak duzy jest ten obiekt w stosunku do jego skladowych czesci, ktore rowniez musza posiadac swoja budowe. Â

## **Pojedynczy foton swiatla.**

Â Â Kolejny "skok przestrzenny" do wielkosci fotonu, to dalsze pomniejszenie przestrzeni czworoscianu w stosunku do naszej postaci. Foton jako jednostka swiatla, okazuje sie byc zbudowany z bardzo duzej ilosci, jego czastek skladowych. Co ciekawsze, fotony pomiedzy soba, posiadaja bardzo duza wzajemna roznice masy. Roznica taka, pozwala na powstawanie efektu spektrum swiatla, ktore jest postrzegane przez oko ludzkie jako kolor. Nasze oko postrzega tylko maly procent calego spektrum swiatla, to dowodzi istnienia duzej roznicy w wielkosci fotonow.

Â Â Porownujemy skale czworoscianu i widzimy poprzedni w skali, olbrzymi czworoscian, ktorego konstrukcja z odniesieniem do postaci czlowieka jest rowny wielkoscia pojedynczemu atomowi. Czworoscian, ktory jest taki sam jak obszar czworoscianu, w ktorym zmiescilby sie pojedynczy foton swiatla, jest tysiacie razy mniejszy od poprzedniego. Teraz mozemy wyodrebnic w budowie pojedynczego fotonu swiatla jego czastki skladowe. Swoja wielkoscia w stosunku do fotonu sa one takie, jak wielkosc drobin piasku i szpileczek w stosunku do wielkosci olbrzymiej skaly. Te roznego ksztaltu formy sa w pedzacych fotonie pozlepiane, jednak w trakcie jego biegu traci on pojedyncze "szpileczki" lub krysztaliki a czasem wieksze formy az do calkowitego rozpadu.

## **Â Â Â Pierwociny materii.**

Â Â Ten "skok przestrzenny", na drodze skalowania naszej postaci z coraz mniejszymi obiektami fizycznymi, porowna nasza postac z najmniejszymi zbiorami materii we wszechswiecie. One wystepuja wszedzie, sa podstawowym budulcem kazdej formy materii. Teraz, gdy nasz czworoscian zrownal sie z wielkoscia czworoscianu, ktorego wielkosc jest rowna wielkosci pierwociny, mozemy zobaczyc jak duzy jest foton. Wyglada jak pedzaca skala, lub asteroida, ktora odbija sie od roznnych przeszkod. Jezeli przyjrzymy sie blizej budowie obecnej obok nas pierwociny materii, rozroznimy drobne igielki, mniej lub bardziej chaotycznie zgniecione w jej przestrzeni materialnej. Jest to rodzaj bryly, ktorej budowa fizyczna przypomina zbior roznorodnych form geometrycznych.

Â Â Â Struski Andrzej de Merowing.

Powyzszy tekst jest tekstem autorskim.

Kopiowanie, rozpowszechnianie tylko za zgoda autora tekstu oraz podaniem linku.

----- >Â Â [cz. I Teoria istnienia wszelkich rzeczy](#)

----- >Â Â [cz. II Potrzeby tworcow wszechswiata](#)

-  
----- >Â Â [cz. III Potencjal tworczy i technologiczny budowniczych wszechswiata](#)

-  
----- >Â Â [cz. IV Skala wielkosci czlowieka do rzeczy wszelkich](#)

-  
----- >Â Â [cz. V Czarne perelki i calostka](#)

-  
----- >Â Â [cz. VI Jadro wszechswiata matka czarnych dziur](#)

----->Â Â [cz. VII Pierwociny materii wszechswiata](#)

-  
----->Â Â [cz. VIII Jak sie rodza galaktyki](#)

-  
----->Â Â [MATRYCA EWOLUCJI CZ. IV CERN I CZASTKA BOGA](#)